

NR 69/2014

**OCENY SYTUACJI GOSPODARCZEJ
I WARUNKÓW MATERIALNYCH
PO ROKU 1989**

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 14 stycznia 2014 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Polacy raczej krytycznie oceniają stan polskiej gospodarki¹, natomiast ekonomiści podkreślają, że należy ona do najbardziej dynamicznie rozwijających się w Europie. Począwszy od 1992 roku gospodarka naszego kraju nieustannie się rozwija, a w 2012 roku nasz PKB *per capita* podwoił się w stosunku do roku 1989 i pod tym względem zdystansowaliśmy inne kraje, które przeszły transformację². Biorąc pod uwagę PKB *per capita*, wciąż przybliżamy się do krajów Europy Zachodniej i według różnych prognoz – m.in. Komisji Europejskiej, OECD – jeszcze przez kilkanaście lat będziemy rozwijali się szybciej niż państwa zachodnioeuropejskie. Do sukcesów polskiej gospodarki zalicza się również to, że oparła się recesji w czasach kryzysu gospodarczego. Te i inne osiągnięcia naszej gospodarki sprawiły, że od kilku lat OECD i Bank Światowy zaliczają Polskę do krajów o wysokim, a nie o średnim dochodzie.

Czy te pozytywne zmiany, jakie zaszły w gospodarce w ciągu ostatnich dwudziestu pięciu lat, sprawiły, że Polacy lepiej oceniają warunki materialne swoich gospodarstw domowych? Jak zmieniały się w tym czasie oceny sytuacji w Polsce i postrzeganie stanu gospodarki?

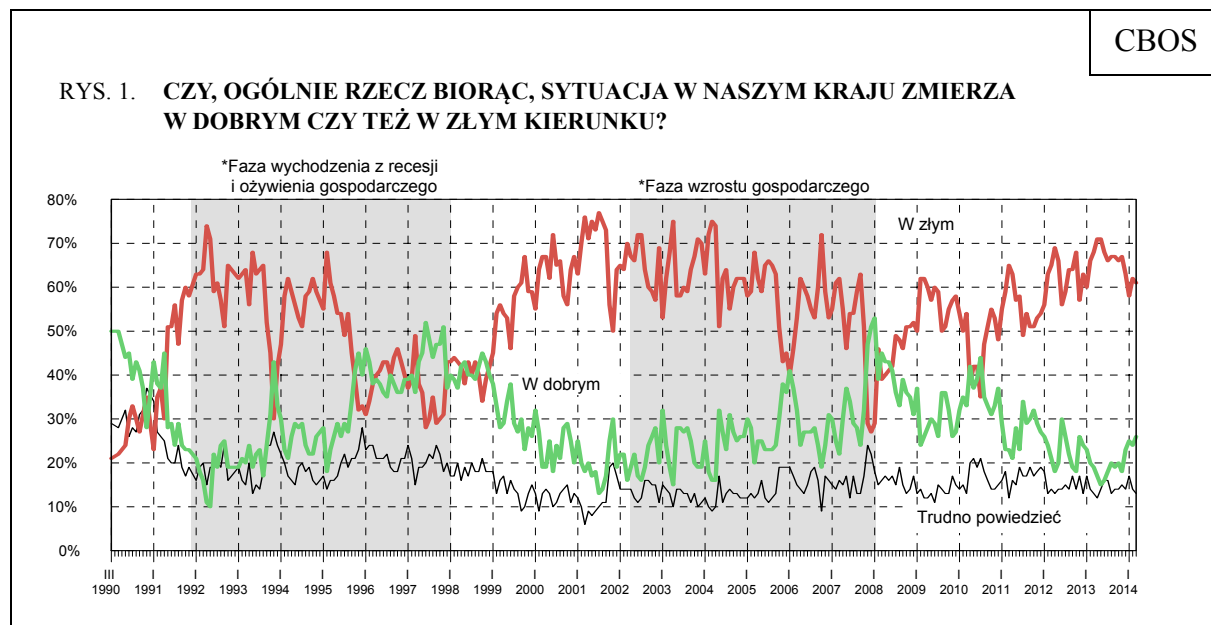
OCENY OGÓLNEJ SYTUACJI W KRAJU

U progu przemian Polacy wiązali duże nadzieje i oczekiwania z upadkiem komunizmu oraz początkiem przekształceń polityczno-gospodarczych. W roku 1990, gdy po raz pierwszy pytaliśmy respondentów, czy sytuacja w kraju zmierza w dobrym czy też w złym kierunku, zdecydowanie więcej osób uważało, że w dobrym. Potem już nigdy takiej przewagi optymizmu nad pesymizmem nie odnotowaliśmy. Konfrontacja oczekiwań z trudną rzeczywistością sprawiła jednak, że oceny ogólnej sytuacji w kraju zaczęły się pogarszać i w roku 1991 opinie negatywne zaczęły przeważać nad pozytywnymi. Początek lat

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (286) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 6–12 marca 2014 roku na liczącej 1098 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

² M. Piątkowski, *Poland's New Golden Age, Shifting from Europe's Periphery to Its Center*, The Word Bank, October 2013.

dziewięćdziesiątych to okres pogarszania się wskaźników makroekonomicznych – gwałtownie rosnącym cenom towarzyszył spadek PKB oraz wzrost bezrobocia, będącego nowym i dotkliwym problemem dla społeczeństwa.



*Periodyzacja i nazewnictwo faz na podstawie publikacji *Cykle i wskaźniki koniunktury*

Pewien przełom nastąpił w 1992 roku, kiedy po raz pierwszy od 1989 roku zarejestrowano wzrost PKB (2,6% w stosunku do roku poprzedniego), a tempo wzrostu cen uległo obniżeniu. Gdy sytuacja gospodarcza zaczęła się poprawiać, trend spadkowy w ocenach ogólnej sytuacji w Polsce odwrócił się i mniej więcej od połowy 1992 roku odsetek pesymistów co do kierunku rozwoju sytuacji w kraju zaczął maleć, a optymistów rosnać. W kolejnych latach umacniały się pozytywne tendencje w gospodarce. W latach 1994–1997 przeciętny roczny wzrost PKB wynosił ponad 6%, następował wzrost zatrudnienia, a na koniec 1997 roku stopa bezrobocia rejestrowanego spadła do poziomu niewiele przekraczającego 10%. Ożywieniu gospodarczemu sprzyjała dobra koniunktura w krajach Europy Zachodniej wywierająca pozytywny wpływ na eksport. Wraz z poprawą sytuacji gospodarczej nastroje się poprawiały, a trend wzrostowy – mimo pewnych krótkookresowych wahań – utrzymywał się mniej więcej do 1998 roku. W kontekście krótkookresowych wahań warto na chwilę zatrzymać się przy roku 1993, kiedy to w okresie przedwyborczym i bezpośrednio po przedterminowych wyborach, w wyniku których władzę objęła koalicja SLD–PSL, nastąpiła znacząca poprawa nastrojów i oceny pozytywne na krótko zaczęły przeważać nad negatywnymi. Gdy jednak opadły emocje związane ze zmianą ekipy rządzącej, nastroje wróciły do poziomu sprzed kampanii wyborczej

i ponownie liczba niezadowolonych z kierunku zmian dokonujących się w Polsce była większa niż liczba zadowolonych. Kolejny raz odsetki pozytywnie i negatywnie oceniających sytuację w kraju zrównały się pod koniec 1995 roku, a w następnych kilkunastu miesiącach porównywalne grupy badanych wyrażały zadowolenie i niezadowolenie z rozwoju sytuacji w kraju. W roku 1997 oceny pozytywne przeważały nad negatywnymi i dwukrotnie w tym czasie (w czerwcu po pielgrzymce Jana Pawła II do Polski oraz w listopadzie po zaprzysiężeniu rządu Jerzego Buzka) ponad połowa badanych optymistycznie postrzegala rozwój sytuacji w kraju. Pod względem liczby zadowolonych z rozwoju sytuacji w Polsce był to wynik porównywalny z odnotowanym w roku 1990.

W latach 1998–2002 gospodarka ponownie zaczęła spowalniać, a nastroje społeczne stopniowo zaczęły się pogarszać. Wśród przyczyn gospodarczej dekonjunktury w tym okresie na ogół wymienia się: załamanie eksportu do Rosji w wyniku „kryzysu moskiewskiego”, zaostrzenie polityki monetarnej na skutek rosnącej inflacji (podniesienie realnych stóp procentowych przyczyniło się wtedy do ograniczenia inwestycji), a także jednoczesne wprowadzenie czterech kosztownych reform: samorządu terytorialnego, emerytalnej, służby zdrowia, szkolnictwa³. W latach 1998–2000 przeciętny roczny wzrost PKB obniżył się do 4,6%, a w dwóch kolejnych latach PKB wzrastał w tempie niewiele przekraczającym 1%. Tym niekorzystnym zmianom towarzyszył spadek zatrudnienia, a stopa bezrobocia na koniec 2002 roku była niemal dwukrotnie wyższa niż na koniec 1997 roku. Oceny ogólnej sytuacji w Polsce wyraźnie pogarszały się do 2001 roku, a jesienne wybory parlamentarne przyniosły tylko krótkotrwałą ich poprawę. Jeszcze w latach 2002 i 2003 utrzymywały się złe nastroje społeczne, do czego niewątpliwie przyczynił się klimat polityczny tamtego okresu – ujawnione afery korupcyjne oraz kryzys polityczny, który zakończył się dymisją rządu Leszka Millera.

Odwroćcie negatywnych tendencji w gospodarce nastąpiło w 2003 roku, w którym PKB wzrósł o 3,9%. W 2004 roku gospodarka jeszcze bardziej przyspieszyła osiągając tempo wzrostu 5,3%, a źródeł ożywienia gospodarczego w tym okresie upatruje się w akcesji Polski do Unii Europejskiej. W następnych latach umacniały się pozytywne tendencje w gospodarce – aż do roku 2007, w którym PKB wzrósł o 6,8%, a stopa bezrobocia rejestrowanego na koniec tego roku spadła do poziomu 11,2%.

Wraz z ożywieniem gospodarczym oceny kierunku zmian w Polsce poprawiały się i przewaga ocen negatywnych nad pozytywnymi stopniowo się zmniejszała. Krótkookresowa,

³ Zob. M. Drozdowicz-Bieć, *Cykle i wskaźniki koniunktury*, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2012.

dosyć znaczna poprawa nastrojów nastąpiła w okresie powyborczym pod koniec roku 2005 i na początku 2006, kiedy to odsetek zadowolonych z sytuacji w kraju był porównywalny z odsetkiem niezadowolonych. Szybko jednak optymizm powyborczy minął i w kolejnych miesiącach oceny sytuacji w Polsce były zbliżone do tych sprzed okresu wyborczego. Następnie odsetek optymistów co do oceny rozwoju tej sytuacji wzrastał i w listopadzie 2007 roku, ponownie po przedterminowych wyborach parlamentarnych, oceny pozytywne przez kilka miesięcy zaczęły przeważać nad negatywnymi. W tym krótkim okresie mniej więcej połowa badanych uważała, że sytuacja w kraju zmierza w dobrym kierunku; porównywalny optymizm w tym zakresie odnotowaliśmy jedynie na początku przemian w roku 1990 oraz 1997.

W kolejnych latach na naszą gospodarkę negatywnie zaczął oddziaływać kryzys światowy, którego efektem było spowolnienie tempa wzrostu PKB. W 2008 roku PKB wzrósł o 5,1%, natomiast w 2009 roku zauważalne było już wyraźne spowolnienie i gospodarka nasza wzrosła jedynie o 1,6%. W roku 2010 nastąpiło przełamanie tych negatywnych tendencji w gospodarce i wzrost PKB wyniósł 3,9%, a w roku 2011 – 4,3%. W kolejnych dwóch latach polska gospodarka ponownie spowolniła, osiągając roczne tempo wzrostu nieprzekraczające 2%. Należy podkreślić, że nasza gospodarka oparła się światowej recesji, a negatywne dla niej skutki światowego kryzysu gospodarczego były dosyć ograniczone, m.in. dzięki niskiemu udziałowi kredytów w finansowaniu działalności gospodarczej oraz konsumpcji, stosunkowo niewielkiemu uzależnieniu od eksportu, dużemu rynkowi wewnętrznemu, szybkiej poprawie konkurencyjności w okresie poprzedzającym kryzys, elastycznemu kursowi walutowemu oraz napływowi środków z Unii Europejskiej⁴.

W roku 2008 oceny ogólnej sytuacji w kraju zaczęły się pogarszać i mniej więcej od połowy tego roku liczba niezadowolonych z kierunku jej rozwoju zaczęła przeważać nad liczbą zadowolonych. Krótkotrwałą poprawę ocen tej sytuacji odnotowaliśmy w roku 2010 po tragicznej katastrofie prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem, kiedy to, jak się wydaje, wspólnotowe przeżywanie przez Polaków żałoby narodowej wyzwoliło poczucie solidarności w społeczeństwie i pozwoliło przychylniej spojrzeć na siebie i Polskę. Począwszy od 2008 roku największy krytycyzm w ocenach sytuacji w kraju zarejestrowaliśmy w kwietniu 2013 roku. Wówczas ponad czterokrotnie więcej było niezadowolonych z kierunku rozwoju sytuacji w Polsce niż zadowolonych (71% uważało, że zmierza ona w złym kierunku, a zaledwie 17% – że w dobrym). W ciągu ostatnich dwunastu

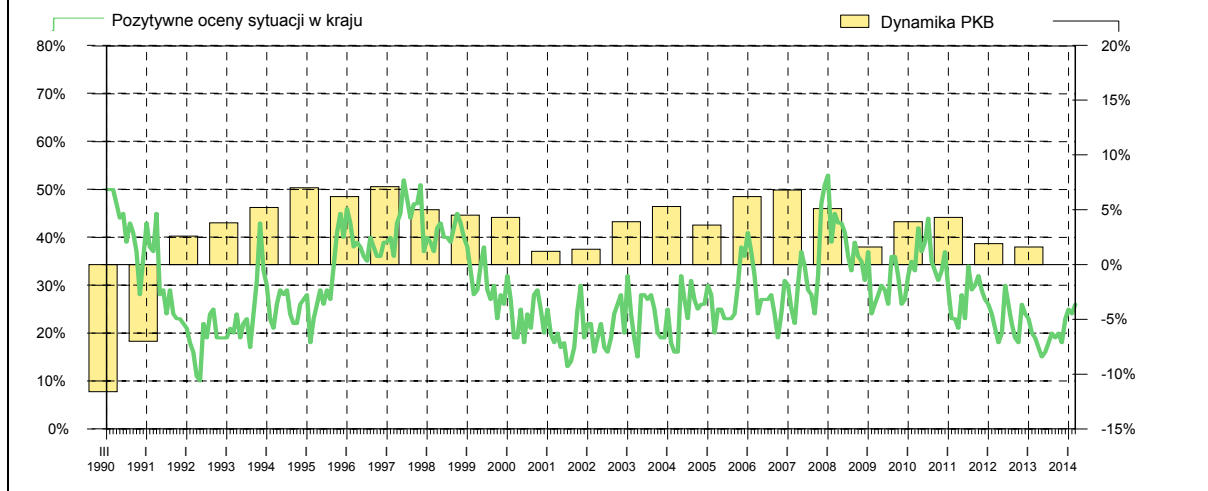
⁴ Tamże.

miesiące nastroje społeczne nieco się poprawiły – przewaga osób negatywnie oceniających sytuację w kraju nad postrzegającymi ją pozytywnie zmniejszyła się. W marcu 2014 roku trzy piąte badanych (61%) uważało, że sytuacja w kraju zmierza w złym kierunku, jedna czwarta zaś (26%) była przeciwnego zdania. Czas pokaże, czy poprawa ta jest krótkotrwała czy też negatywny trend ulegnie odwróceniu.

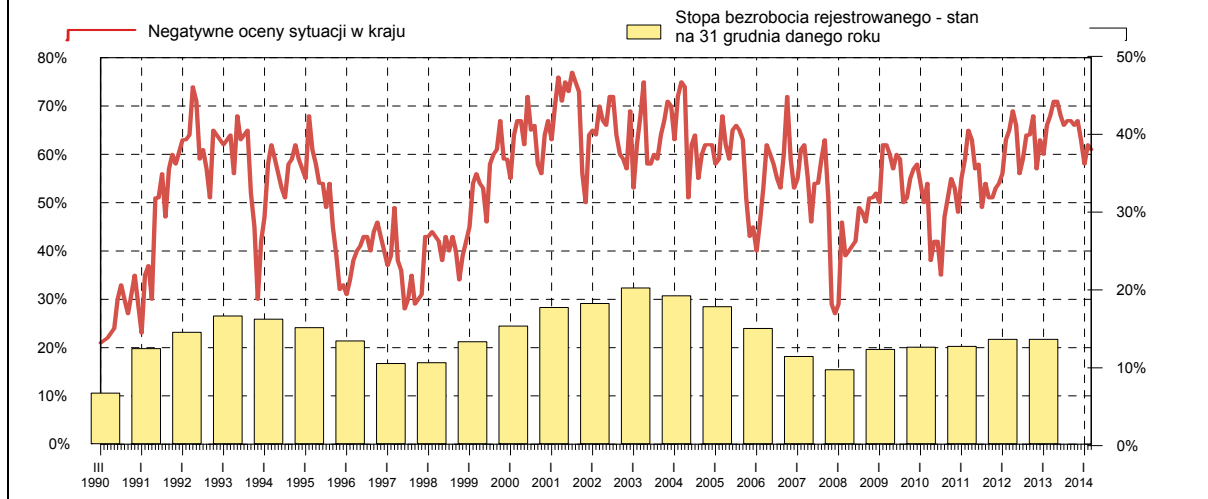
Oceny sytuacji w kraju są silnie uwarunkowane sytuacją gospodarczą, co w swoich wypowiedziach potwierdzają sami respondenci. W 2013 roku, gdy kierunek zmian zachodzących w Polsce oceniany był bardzo krytycznie, poprosiliśmy ankietowanych o uzasadnienie swoich opinii na temat sytuacji w kraju⁵. Okazuje się, że sytuacja gospodarcza, czynniki ekonomiczne odgrywają w tej ocenie bardzo dużą rolę. Niemal połowa badanych (47%) jako powód niezadowolenia wymienia złą sytuację na rynku pracy, w tym przede wszystkim wysoki poziom bezrobocia, trudności ze znalezieniem pracy, brak pracy dla młodych, konieczność emigracji zarobkowej. Dla więcej niż co czwartego respondenta negatywnie oceniającego sytuację w Polsce (28%) źródłem niezadowolenia są trudne warunki materialne, w tym m.in. rosnące koszty utrzymania, niskie wynagrodzenia, renty, emerytury czy też ogólnie zła sytuacja finansowa rodzin. Złe nastroje społeczne nie mają jednak tylko ekonomicznego podłoża. Często wymienianym uzasadnieniem negatywnych ocen rozwoju sytuacji w kraju jest bowiem niezadowolenie z władzy. Badani krytykują rządzących za niewłaściwe – ich zdaniem – decyzje, marnotrawienie pieniędzy publicznych, niespełnianie obietnic wyborczych, kłótnie w polityce, a także za to, że dbają oni raczej o interesy własne niż zwykłych obywateli. Stosunkowo niewielka grupa osób wyrażających zadowolenie z sytuacji w kraju najczęściej uzasadnia je ogólnym przekonaniem, że w Polsce żyje się coraz lepiej, oraz stosunkowo dobrym i stabilnym stanem naszej gospodarki.

⁵Zob. komunikat CBOS „Źródła złych nastrojów społecznych”, lipiec 2013 (oprac. M. Omyła-Rudzka).

RYS. 2. POZYTYWNE OCENY OGÓLNEJ SYTUACJI W KRAJU A DYNAMIKA PKB



RYS. 3. NEGATYWNE OCENY OGÓLNEJ SYTUACJI W KRAJU A STOPA BEZROBOCIA REJESTROWANEGO*

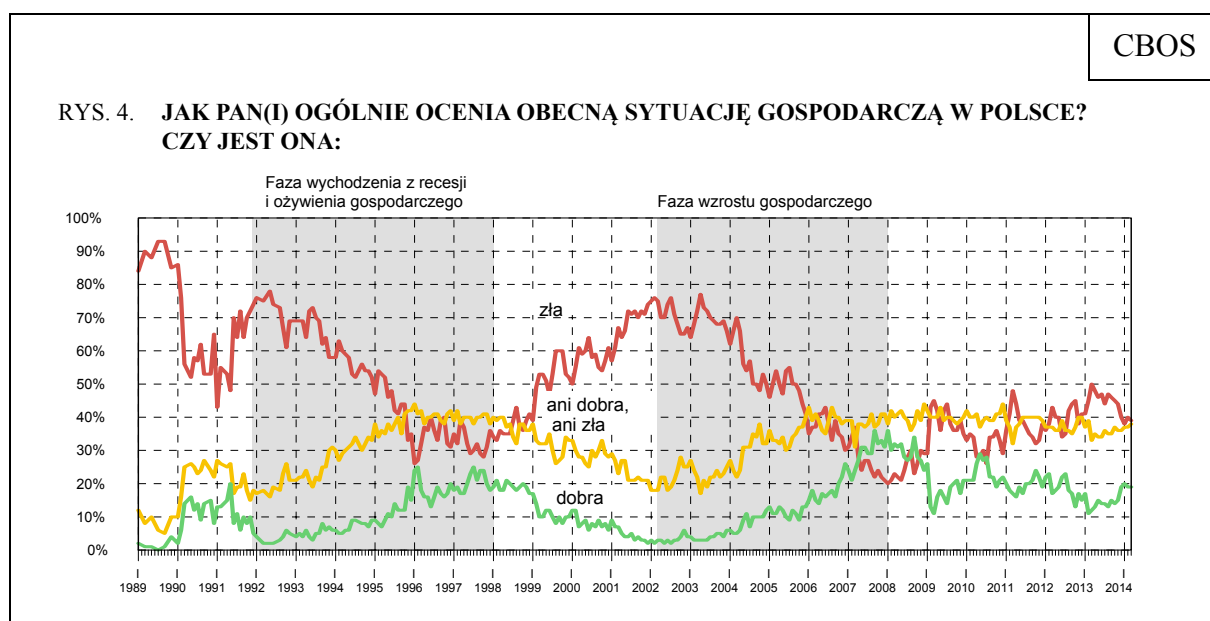


* W roku 2002 przyjęto nowy sposób liczenia stopy bezrobocia uwzględniający dane z Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań oraz Powszechnego Spisu Rolnego 2002. Zgodnie z nowym sposobem liczenia, na koniec 2002 roku stopa bezrobocia rejestrowanego wynosiła 20%, a według starego sposobu – 18% (uwzględniona na rysunku)

Na oceny kierunku zmian sytuacji w kraju wpływ mają wydarzenia polityczne, społeczne, sportowe itp. Patrząc jednak z perspektywy ćwierćwiecza i abstrahując od różnych krótkookresowych wahań można zaobserwować ich dużą zbieżność z cyklami koniunkturalnymi. W okresach dobrej koniunktury nastroje społeczne się poprawiają, a w okresach spowolnienia gospodarczego – pogarszają.

OCENY SYTUACJI GOSPODARCZEJ

O ile na początku transformacji w ocenach ogólnej sytuacji w Polsce dominował optymizm, o tyle sytuacja gospodarcza w kraju postrzegana była u progu przemian bardzo krytycznie, co korespondowało z jej rzeczywistym stanem w tamtym okresie. W roku 1989 Polacy nie mieli złudzeń co do stanu gospodarki i prawie nikt nie uważał, że jest on dobry, ogromna większość zaś była przekonana, że jest on zły.



Zapoczątkowanie reform przez rząd Tadeusza Mazowieckiego, a w szczególności wprowadzenie w życie pakietu reform gospodarczo-ustrojowych określanych mianem planu Balcerowicza przyniosło w roku 1990 krótkotrwałą poprawę ocen sytuacji gospodarczej. Jednak w roku 1991 wraz ze wzrastającym bezrobociem, gdy kolejny rok z rzędu gospodarka zwalniała i obniżał się PKB, postrzeganie stanu gospodarki ponownie zaczęło się pogarszać.

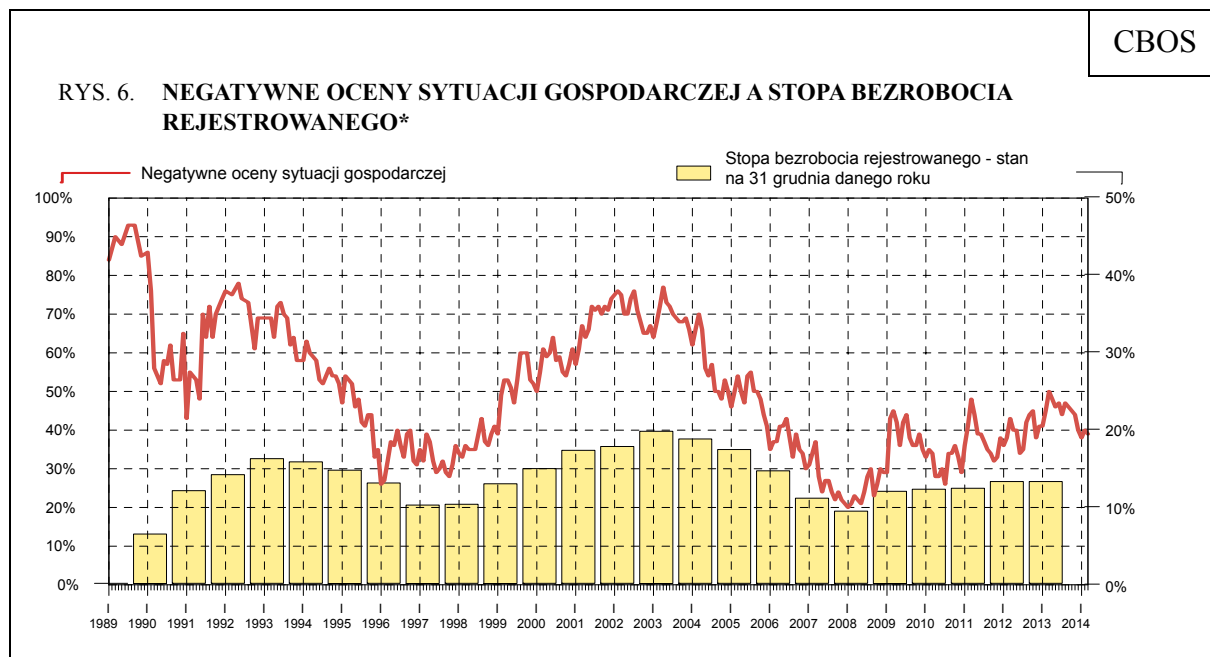
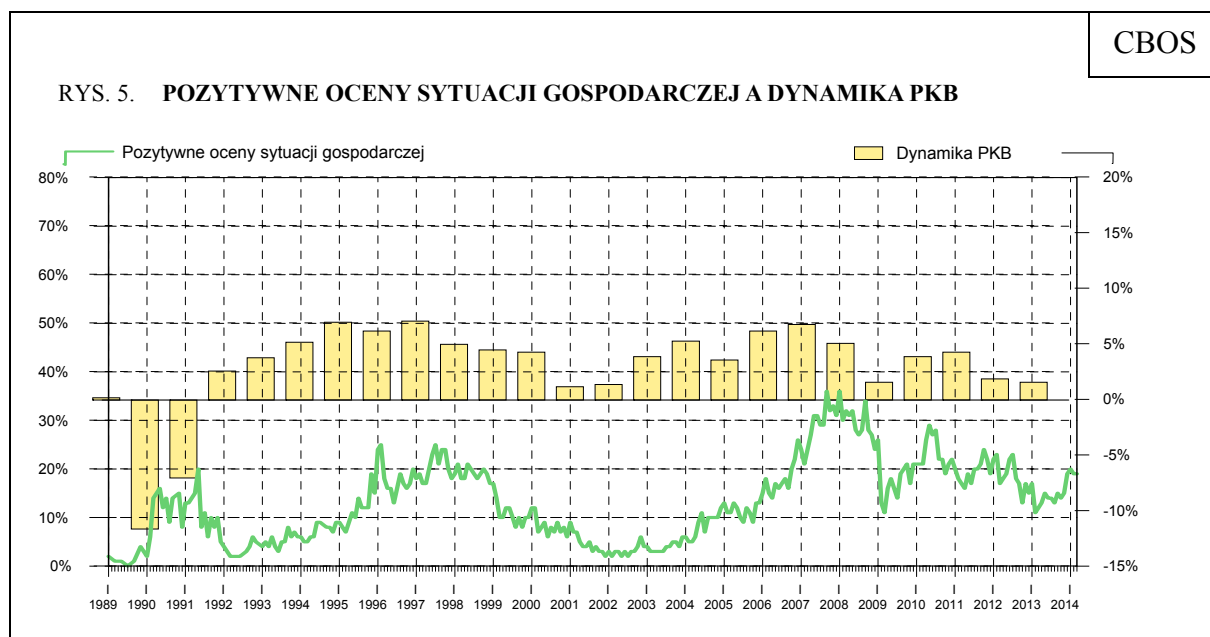
Dopiero w 1992 roku, wraz z ożywieniem gospodarczym, oceny stanu gospodarki zaczęły się poprawiać, a przewaga ocen negatywnych nad pozytywnymi zaczęła się zmniejszać. W pierwszych latach przemian w postrzeganiu sytuacji gospodarczej dominowały oceny negatywne, natomiast od końca roku 1995 aż do mniej więcej połowy 1998 stan polskiej gospodarki Polacy najczęściej określali jako przeciętny. W kolejnych latach wraz ze spowolnieniem gospodarczym oceny krytyczne ponownie zaczęły dominować, a ich

przewaga nad pozytywnymi się zwiększała. Ten trend spadkowy trwał do roku 2002, a począwszy od 2003 – wraz z poprawą wskaźników makroekonomicznych – oceny stanu gospodarki zaczęły się poprawiać. W kolejnych latach umacniające się pozytywne tendencje w gospodarce sprawiły, że Polacy coraz lepiej postrzegali jej kondycję. W roku 2007, gdy gospodarka rozwijała się najszybciej (roczny wzrost PKB wynosił 6,8%), oceny pozytywne – po raz pierwszy w ciągu ostatnich dwudziestu pięć lat – zaczęły przeważać nad negatywnymi. Ten unikalny okres, w którym zadowolenie z sytuacji gospodarczej przeważało nad niezadowoleniem, trwał około roku – mniej więcej od połowy roku 2007 do mniej więcej połowy 2008. Należy przy tym zaznaczyć, że w całym tym bardzo dobrym okresie, mimo że oceny pozytywne przeważały nad negatywnymi, największa grupa badanych określała sytuację gospodarczą w Polsce jako przeciętną.

W drugiej połowie 2008 roku oceny negatywne ponownie zaczęły przeważać nad pozytywnymi i stan taki utrzymuje się do dziś, choć proporcje tych ocen ulegały w tym czasie zmianie. Pewne znaczące pogorszenie opinii o sytuacji gospodarczej zarejestrowaliśmy w 2009 roku. Warto zwrócić uwagę na fakt, że pogorszeniu ocen stanu gospodarki towarzyszyło pogorszenie przewidywań w tym zakresie. W tym czasie w mediach stale przewijał się wątek kryzysu gospodarczego, co niewątpliwie miało wpływ na postrzeganie zarówno stanu polskiej gospodarki, jak i prognoz dotyczących jej rozwoju⁶. Niezależnie od obaw związanych z kryzysem ekonomicznym, w roku 2009 nastąpiło spowolnienie gospodarcze i po uprzednim okresie szybkiego wzrostu nasza gospodarka wzrosła jedynie o 1,6%. Z kolei w roku 2010, na fali ogólnej poprawy nastrojów społecznych, poprawiły się również oceny sytuacji gospodarczej – przez kilka miesięcy odsetki osób zadowolonych z niej i niezadowolonych kształtowały się na zbliżonym poziomie. Abstrahując od tej krótkotrwałej poprawy ocen sytuacji gospodarczej, można zauważyć, że w latach 2010 i 2011 więcej badanych pozytywnie oceniało stan polskiej gospodarki niż w roku 2009, co koresponduje z faktem, że gospodarka nasza rozwijała się w latach 2010–2011 dynamicznej (roczne tempo wzrostu PKB wynosiło wówczas około 4%). W roku 2012 zaczął wzrastać krytycyzm w ocenach sytuacji gospodarczej, a stosunkowo najgorsze jej oceny – uwzględniając okres od 2008 roku – odnotowaliśmy w marcu 2013 roku, gdy połowa Polaków oceniała ją źle, a co ósmy (12%) dobrze. Pogorszeniu ocen stanu gospodarki towarzyszył wolniejszy jej rozwój w stosunku do dwóch poprzednich lat – w latach 2012–2013 roczne tempo rozwoju gospodarki nie przekraczało 2%. Pewnym optymizmem może napawać fakt, że w ciągu

⁶ Zob. komunikat CBOS „Nastroje społeczne w lutym”, luty 2009 (oprac. M. Feliksiak).

ostatniego roku oceny sytuacji gospodarczej się poprawiły – w marcu 2014 dwie piąte respondentów (39%) było niezadowolonych ze stanu polskiej gospodarki, jedna piąta zaś (19%) wyrażała zadowolenie. Ekonomiści już od jakiegoś czasu dostrzegają symptomy ożywienia gospodarczego; czas pokaże, czy ta poprawa w ocenach sytuacji gospodarczej jest krótkotrwała czy też zwiastuje odwrócenie negatywnego trendu w jej postrzeganiu.

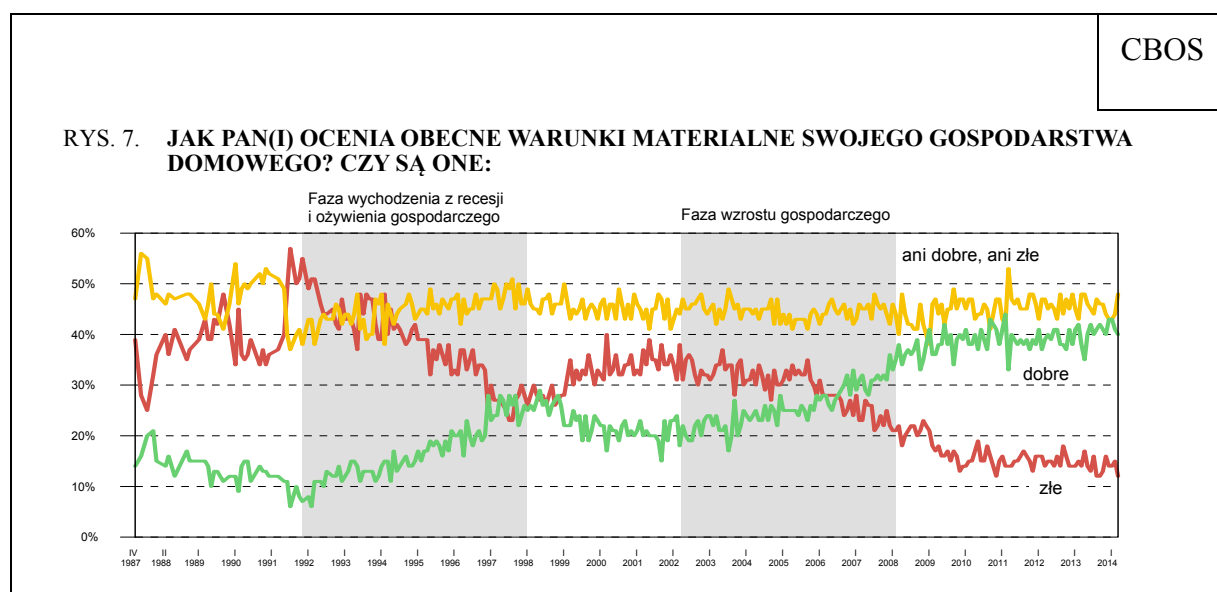


* W roku 2002 przyjęto nowy sposób liczenia stopy bezrobocia uwzględniający dane z Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań oraz Powszechnego Spisu Rolnego 2002. Zgodnie z nowym sposobem liczenia, na koniec 2002 roku stopa bezrobocia rejestrowanego wynosiła 20%, a według starego sposobu – 18% (uwzględniona na rysunku)

Wprawdzie obecnie dwukrotnie więcej respondentów jest niezadowolonych z sytuacji gospodarczej w Polsce niż zadowolonych, jednak oceny te są zdecydowanie lepsze niż w roku 1989. Wyraźnie lepsze od obecnych oceny sytuacji gospodarczej odnotowywaliśmy jedynie w okresie bardzo dobrej koniunktury – w latach 1996–1997 oraz 2007–2008. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że oceny sytuacji gospodarczej w Polsce są znacząco lepsze niż w Czechach, na Węgrzech czy na Słowacji i że zależność ta utrzymuje się już od kilku lat⁷.

OCENY WARUNKÓW MATERIALNYCH GOSPODARSTW DOMOWYCH

W ciągu ostatnich dwudziestu pięciu lat oceny warunków materialnych gospodarstw domowych znacząco się poprawiły. Obecnie 12% badanych jest niezadowolonych ze swoich warunków materialnych, 40% zaś wyraża zadowolenie. Na początku przemian, w roku 1989, proporcje te były odwrotne – niewiele ponad 10% Polaków pozytywnie oceniało swoje warunki materialne, a około 40% negatywnie.

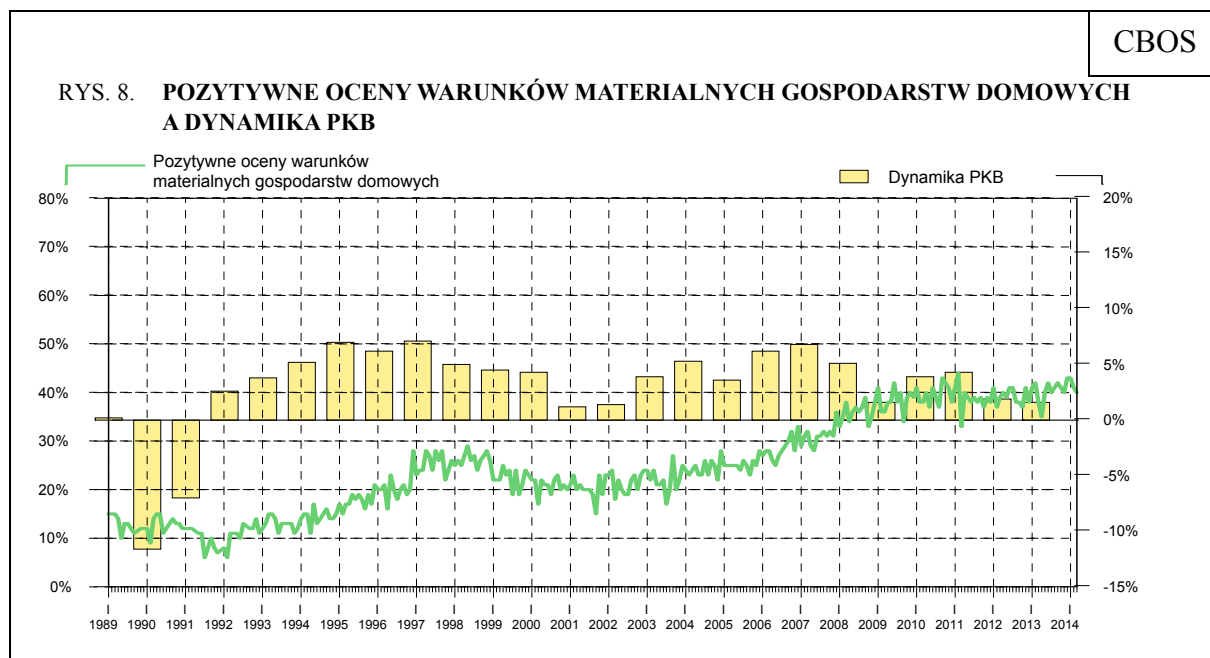


Do marca 1992 roku pytanie brzmiało: „Jak ocenia Pan(i) swoje (rodziny) obecne warunki materialne?“, a środkową kategorią skali było „średnie, przeciętne”

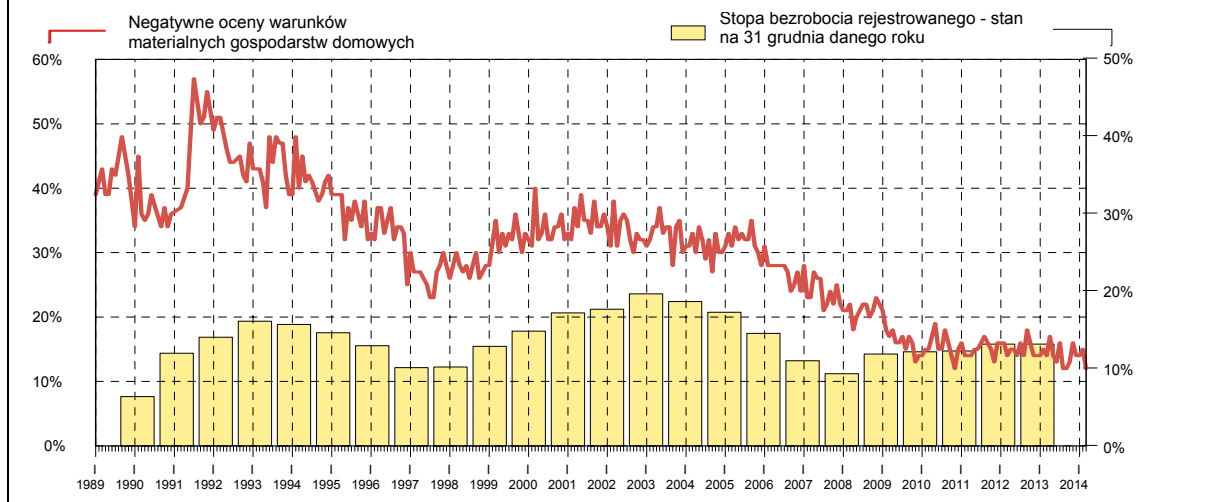
Od końca lat osiemdziesiątych aż do roku 1992 warunki materialne gospodarstw domowych się pogarszały – w roku 1991 ponad połowa ankietowanych oceniała je negatywnie, a mniej niż co dziesiąty pozytywnie. Wraz z ożywieniem gospodarczym, począwszy od 1992 roku oceny warunków materialnych gospodarstw domowych zaczęły się

⁷ Zob. komunikat CBOS „Oceny i prognozy sytuacji gospodarczej oraz warunków materialnych gospodarstw domowych w Polsce, Czechach, na Słowacji i Węgrzech”, sierpień 2013 (oprac. M. Feliksiak).

stopniowo poprawiać i przewaga ocen negatywnych nad pozytywnymi się zmniejszała. W latach 1997–1998 odsetki dobrych i złych ocen mniej więcej się równoważyły. W kolejnych latach, gdy gospodarka zwalniała, nastąpiło niewielkie pogorszenie opinii o warunkach materialnych i ponownie więcej było ocen negatywnych niż pozytywnych, a największe dysproporcje między nimi odnotowywaliśmy w latach 2001–2003, kiedy to zdarzało się, że negatywnych ocen było nawet dwukrotnie więcej. Po tym niezbyt dobrym okresie, wraz z ożywieniem gospodarczym, postrzeganie warunków materialnych gospodarstw domowych zaczęło się stopniowo poprawiać. Począwszy od 2006 roku Polacy częściej określają warunki materialne swoich gospodarstw domowych jako dobre niż jako złe, a przewaga ocen pozytywnych nad negatywnymi – abstrahując od krótkookresowych wahań – stale się powiększa. Bardzo dynamiczną poprawę ocen warunków materialnych odnotowywaliśmy mniej więcej do 2010 roku, w kolejnych latach nadal dostrzegaliśmy pewien trend wzrostowy, lecz jego dynamika osłabła. Jednocześnie niezmiennie od drugiego kwartału 1994 roku Polacy określają warunki materialne swoich gospodarstw domowych najczęściej jako przeciętne (ani dobre, ani złe), choć powoli odsetki ocen pozytywnych i neutralnych się zrównują.



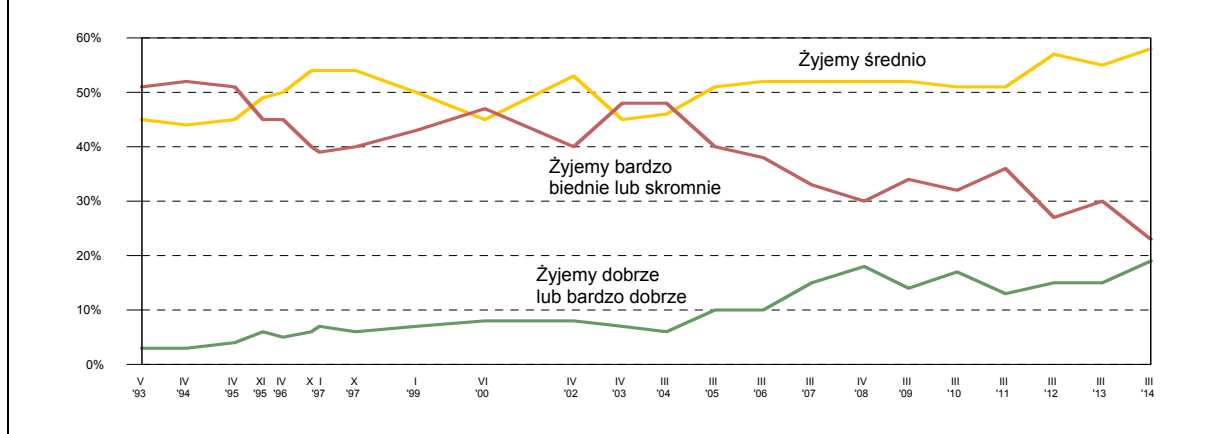
RYS. 9. NEGATYWNE OCENY WARUNKÓW MATERIALNYCH GOSPODARSTW DOMOWYCH A STOPA BEZROBOCIA REJESTROWANEGO*



* W roku 2002 przyjęto nowy sposób liczenia stopy bezrobocia uwzględniający dane z Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań oraz Powszechnego Spisu Rolnego 2002. Zgodnie z nowym sposobem liczenia, na koniec 2002 roku stopa bezrobocia rejestrowanego wynosiła 20%, a według starego sposobu – 18% (uwzględniona na rysunku)

Pozytywne zmiany w położeniu materialnym Polaków potwierdzają również inne monitorowane przez nas wskaźniki, np. ten, który dotyczy sposobów gospodarowania pieniędzmi. Od roku 1993, kiedy po raz pierwszy pytaliśmy o sposób gospodarowania pieniędzmi w gospodarstwach domowych, znacząco wzrósł odsetek respondentów deklarujących, że im i ich rodzinom żyje się dobrze lub bardzo dobrze – że nie muszą specjalnie oszczędzać, spadł zaś odsetek osób żyjących bardzo biednie lub skromnie.

RYS. 10. KTÓRE Z WYMIONIONYCH OKREŚLEŃ NAJLEPIEJ CHARAKTERYZUJE SPOSÓB GOSPODAROWANIA PIENIĘDZMI W PANA(I) GOSPODARSTWIE DOMOWYM?





Opinie o rozwoju ogólnej sytuacji w kraju, a także oceny sytuacji gospodarczej są w znacznej mierze zbieżne ze wskaźnikami makroekonomicznymi opisującymi gospodarkę. Generalnie można zaobserwować prawidłowość, że w okresach ożywienia gospodarczego wzrasta optymizm w postrzeganiu rozwoju sytuacji w kraju, a oceny stanu gospodarki się poprawiają, natomiast w okresach dekonjunktury Polacy bardziej pesymistycznie patrzą na rozwój sytuacji w kraju i gorzej oceniają sytuację gospodarczą. Zależność ta jest wyraźniejsza w przypadku opinii o stanie gospodarki, które w mniejszym stopniu niż oceny ogólnej sytuacji w kraju są wrażliwe na różne bieżące wydarzenia, w tym na sytuację polityczną.

Z faktu, że nastroje społeczne są zbieżne z sytuacją makroekonomiczną, nie wynika jeszcze kierunek tej zależności. Z jednej strony na nastroje społeczne wpływa położenie ekonomiczne respondentów – ich dochody, zatrudnienie, oszczędności itp. oraz ich wiedza o gospodarce pochodząca z innych źródeł, np. przekazów medialnych. Z drugiej strony zaś nastroje społeczne, przekładające się na nastroje konsumenckie i konkretne decyzje konsumentów kształtują sytuację gospodarczą – konsumpcja bowiem stanowi istotną część PKB. Prawdopodobnie można tu mówić o dwukierunkowej zależności.

Począwszy od roku 1992 nasza gospodarka nieprzerwanie się rozwija i niemal nieprzerwanie od tego czasu poprawiają się oceny warunków materialnych gospodarstw domowych. Obecnie Polacy są znacznie bardziej zadowoleni ze swojego poziomu życia niż w roku 1989. O ile na początku przemian negatywne oceny warunków materialnych zdecydowanie przeważały nad pozytywnymi, o tyle obecnie proporcje te uległy odwróceniu – zadowolenie zdecydowanie przeważa nad niezadowoleniem.

Opracowała

Małgorzata OMYŁA-RUDZKA